

WSZ&CNE, Baku-Baku pot

Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Głęboko oddychaj, bądź gotów, bo słowa słyszać
Baku-Baku na bitach ponownie wita
Poszukiwacze zaginionej pojarki
O-o-o-o-oczka jak szparki
Szparki to te najczerwieńsze
Bo tu mam swój skład man i tu mam swą przestrzeń
Myślę więc jestem, jestem tu piszę
W kawałkach wywołuję z pamięci klisze
Robię wystawy, o tu masz wernisaż
Bierzesz taki jaki jest i o nic nie pytasz
Jesteśmy kwita, bo ja swoje zgarniam
To bujne plony rapowego ziarna
Więc bierz to takie jakie jest, yo
Abradab za pan brat jest impresją
Baku-Baku skład czy ty o nas wiesz? yo
Pal lola, bo ma zioła jak pesto
Jestem chory na styl pływam jak wieloryb
Płukam słabych MC jak kryl
I me liryki do tej pory wchodzą gładko
Bo to nie opiat yo, to jest kładką
Przekazuję to co myślę gadką
Mój rap to me życie nie testament
Piszę teksty z moją córą na kolanie
A konkurenci mają płamę na piżamie
Bo tu mam swój skład, a tu poukładane
I wiesz co ja używam mózgu co dzień
Nie potrzebuję bluzgów żeby swego dowieść
Full tematów, po co gadać o pogodzie?
Ja wyciągam na wierzch co u innych jest na spodzie
Swe cele trzymam w pięści jak kastet
Przemiele ważne treści na pasztet
Podzielę prawdę od opowiadań
Zechciecie spojrzeć mi na nadgarstek
K44 człowiek satysfakcji flow
I szacunek, mam go w sobie
Myślisz, że jestem Bogiem
Mylisz się, ale bosko to robię, yo
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Baku-Baku byłem i bankowo Baku-Baku będę
Z WSZ/CNE na tym tracku wszędzie
Tak jak pieraków wódz trzymał za gębę

To właśnie jest klucz móc trzymać napięcie
Baku-Baku skład z całym rozpędem
Za kolejnym zakrętem życie jest piękne
No chyba, że tłusty, jestem pusty jak bęben
I nie do rytmu gra twoje serce
Jesteśmy zawsze za legalizacją
W każdym mieście popieracie to owacją
Po pierwsze po co nie popierać to co naturalne
Niech zgadnę, popierdalone prawo ładnie
Gruba ryba i skład Baku-Baku w dybach
Co by było gdyby rapu nie było?
To chyba było by na bruku paru
Co nie ma zamiaru
Robić tu dla złotych lub tam dla dolarów
Obierz z nami na Baku-Baku znów kierunek
Na początek mały poczęstunek
Zniewalający jak białej wdowy pocałunek
Gęstnieje tłumek, zoba ilu ludzi się zebrało
Jak nic przyszli tu postać, przyszli się pośmiać
Zebrać się w stado, wesprzeć się rano bliskich im osób
Oni już wiedzą, że to nie jest głupi sposób
Korzystając z prawa wolnego głosu
Bez patosu i zbędnej powagi dopisujemy
Następne części Baku-Baku sagi i nie brak nam odwagi
By stanąć znów w oko w oko z muzyczną tajemnicą
To jak rozświetlić ciemną noc kolorową rakietnicą
Nie zapomniane chwile jak błyski w oku
Chęć zrobienia następnego kroku
Bezpiecznie czuję się płynąc po bicie
Baku-Baku kapoku mimo natłoku
Codziennych spraw i obowiązków
Dostarczamy masowej wyobraźni
Z morza słów coraz więcej krwistych kąsków
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie
Gdzie ma to sięgać tam sięga
To Baku-Baku potęga, zobacz
Nie zachodzimy przy skrętach
Skręty nie tylko od święta
Wszyscy podnoszą w górę ręce
Bo tak to robimy, budujemy napięcie